

# PRACA

CENA 25 GROSZY

PRENUMERATA:

MIESIĘCZNIE . . . . . Zł. 1.—  
 NA I ROWINCJI . . . . . „ 1.45  
 ZAGRANICĄ . . . . . „ 2.00

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr.,  
 za tekstem 20 groszy, nekrologi 25 gr.,  
 zwyczajnie 10 gr. za wiersz m/m 10-linowy.  
 Ogłoszenia drobne 10 groszy za wyraz.  
 Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej.

TYGODNIOWY ORGAN NARODOWEJ PARTJI ROBOTNICZEJ LEWICY

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 91, lewa ofic. parter.— Administracja, czynna codziennie, od godz. 7—9 w. prócz niedziel i świąt. Sekretariat, od godz. 7—8 w.

## Po zjeździe samorządowym N. P. R-u

Słowacki do kraju powraca...

PŁOMIEN

Potrzeba organizowania pewnych działów pracy partyjnej, stanowiących odrębną część programu, pociąga za sobą konieczność zwołania perjodycznych tego działu zjazdów. W Polsce niepodległej jednym z poważniejszych działów pracy, to praca samorządowa.

Szczególniej ważną jest ona w b. zaborze rosyjskim, w którym okupant rosyjski rządził wedle nakazów, przychodzących z Petersburga, a wymierzonych przeciwko istotnym interesom polskiej ludności.

Polityka rosyjskiego okupanta była wymierzona nie tylko przeciwko wszystkiemu temu, co polskie, co narodowe, ale szła również przeciwko interesom społecznym klasy robotniczej. Rząd rosyjski stał się w sojuszu z kapitałem, czego najlepszym w Łodzi dowodem było kumanie się Kaznakowa z przedstawicielami kapitału.

Nie więc dziwnego, że o rozwój miasta naszego, jak zresztą o rozwój wszystkich miast b. zaboru rosyjskiego, nikt nie dbał; okupant rosyjski nie chciał, kapitał nie chciał, zaś ludność polska nie mogła, bo od wszystkiego została odsunięta.

Kiedy więc zdobyliśmy niepodległość, kiedy został ogłoszony w roku 1919 dekret o samorządzie miejskim, ludność miast zdobyła sobie właściwe wpływy na politykę miast. Na terenie województwa łódzkiego do głosu doszli przede wszystkim robotnicy, gdyż przemysł jest u nas bardzo duży.

Wśród klasy pracującej województwa w ośrodkach przemysłowych najpoważniejsze miejsce zajmuje robotnik, zorganizowany pod sztandarami NPR-u. Nie więc dziwnego, iż na wszystkich konferencjach, na wszystkich zjazdach zwracano szczególną uwagę na pracę samorządową. Bo praca ta, to nie błaga ani bujanie robotników, ale rzetelna i realna praca dla dobra ludności miasta, dla dobra klasy robotniczej.

W ośrodkach przemysłowych interes klasy robotniczej, interes przedmiś, najgłębiej przez ludność robotniczą zamieszkałych— wysuwa się na czoło wszystkich zagadnień. Jasną jest bowiem rzeczą, że w każdej demokratycznej polityce dobro najliczniejszej klasy robotniczej najpoważniej musi być traktowane.

Odrębność więc interesu robotniczego wyraźnie się tutaj zaznacza. Odrębność tę NPR. specjalnie podkreśla.

Kiedy więc na skutek uchwał Zjazdu Wojewódzkiego Zarząd Wojewódzki NPR. zwołał Zjazd Samorządowy, kiedy na zjeździe tym bardzo szeroko omawiano taktykę naszą w obecnej akcji przedwyborczej,

jasno i niedwuznacznie podkreślono, iż odrębność interesu klasy robotniczej pociąga za sobą konieczność prowadzenia odrębnej i samodzielnej akcji przedwyborczej.

Z uchwał Zjazdu, zaakceptowanych przez Zarząd Wojewódzki, wyraźnie należy na dobrą obecną wysnuć wskazania. Idą one w tym kierunku, iż we wszystkich ośrodkach przemysłowych, tam, gdzie są lub będą ogłoszone wybory samorządowe, należy tworzyć własny i samodzielny Narodowy Robotniczy Komitet Wyborczy, należy następnie wysuwać własną i samodzielną listę wyborczą.

To są wskazania taktyczne, wynikające z odrębności interesu klasy robotniczej, wynikające również z naszego programu. Wskazania na czas akcji przedwyborczej.

Inną jest rzeczą—taktyka po wyborach. Zależnie od wyniku wyborów albo tworzymy większość z innymi ugrupowaniami, albo robimy

opozycję. W wypadku tworzenia większości Zjazd również dał ogólne wytyczne. Podkreślono wyraźnie, iż większość należy tworzyć z temi grupami, które na czoło swego programu samorządowego wysuwają interes klasy robotniczej. Z grupami, które słuszne postulaty klasy robotniczej zwalczają, wchodzić w kompromisy nie wolno.

Jeżeli jednak frakcja nasza przechodzi do opozycji, należy ją robić konsekwentnie i w żadne kompromisy się nie wdawać. Opozycji nie robi się dla opozycji, ale po to, by większość krytykować i jednocześnie przygotowywać się do przyszłych wyborów. W polityce więc samorządowej, jako polityce realnej i pozytywnej, trzeba pamiętać o jednym:

Klasa robotnicza po to swych do samorządu przedstawicieli wysyła, by ci dla dobra klasy robotniczej i dla dobra miasta pracowali.

Usunięte przez Barcińskiego po 40 przeszło latach pracy!



KOPCZYŃSKA BRONISŁAWA — DYNGIEROWSKA MARJA

## Przemysłowiec łódzki wobec robotnika!

Jak przemysłowcy łódzcy wynagradzają tych, którzy pracują w czoła pocię na ich majątki. — Pan Barciński wobec starsuszek robotnic. Etyka fabrykancka.

Jak wiadomo ogłosił robotniczy m. Łódź, iż w fabryce S. Barciński i Ska w Łodzi, przy ul. Tylnej 6 został ogłoszony przez Zarząd tej fabryki L o k a u t w dniu 23 maja r. b. Zatarę powstał na tle nieplacenia w sobotę za pełny dzień pracy przez Zarząd Fabryki.

Jak Barciński odnosi się do robotników mówią poniższe fakty: W dniu 12 stycznia 1926 roku p. Barciński wyrzucił cały szereg robotników. Między wyrzucenymi z pracy byli tacy robotnicy co to od lat dziecinnych pracowali w tej

firmie bez zarzutu i uczciwie.

Takimi są: Koczyńska Bronisława ur. w 1865 r. i Dyngierowska Marja ur. w 1852 r. Koczyńska pracowała 43 lata z rzędu, a Dyngierowska 47 lat też bez przerwy. Robotnice te p. Barciński zwołał bez najmniejszego powodu.

Wyżej podajemy podobizny dwóch ofiar nieszczęśliwych „europejskich” systemów pana Barcińskiego.

Azali znajdzie się serce ludzkie, które nie zadrga żywym oburzeniem na taki stosunek do pracowników?

...Nie powracam po to, by spokój Narodowi nieść z prochy [mojemi, lecz, by was wszystkich moją przepoń [łasknotą i rozsiewać jej ziarna po sarmackiej [ziemi. Z nią u Grobu Chrystusa, z nią byłam [w Egipcie, z nią popielilem kości swoje na Montr- [martrze i z nią legnę na straży w podwawelskiej [krypcie, skąd wam będę posyłał rozkazy naj- [twardsze. A wy idźcie i głóście na wsze Polski [strony to, coście usłyszeli, czem wam serca gorą. Rzucam dziś Narodowi, ja Król-Proch [zjawiony, z krzyża mego żywota moich słów [Siedmiuro, A więc: Kto mogąc wybrać, wybrał [zamiast domu gniazdo na skałach orła, niech ma lot [orłowy i pamięta, żem nigdy wśród święta [ogromu nie złożył, wieczny pielgrzym, rozpalonej [głowy. Słuchajcie: Gdyby każda z waszych [piersi była wyciosana nie krawca, lecz Fidyjsza [miarą, to Narodby się cały stał, jako jedna bryła, zbrojny swoją miłością, nadzieją i wiarą! Mówię wam: taką tylko młodość nazwać [piękną, która się wiecznym ogniem od kolebki [żarzy; a przemoce piekielne ognia się ulekną, zdała od narodowych czając się ożarzy, I wiercie mi, że nie jest On Bogiem [robaków, ni gadów pełzających w obłudnej pokorze: On chce, by świętą dumą żył Naród [Polaków. Oto przed Tobą na twarz padam, Wielki [Boże. Wołał, Polska, Polska! Lecz pewnego [razu zapomnieli, co znaczy... Gdy znów [ujrzę znaki, że tak jest, to was sżytam z mogilnego [głazu: czemuście mię przywieźli? Czy wiecie, [do jakiej? Bowiem taki to łb mój, iżem na gro- [bowcach siadał, zdała od ludzi i życia uśmiechu, miał, jako dobry pasterz, czuwać przy [mnych owcach i zapawać radości w mojej pieśni echu. Lecz, zaprawdę, przetrwała m'c fatalna [po mnie, aby czuwać nad wami aż do dni ostatka, bo z pieśni mojej w ołać będą wiekopomnie: lęk za was, wstyd i duma, jak za synem [matka. Niech się tak moje słowa, jak gromnice [żarzą, gdy rydwan się potoczy na Górze [Wawelską niech wam palą sumienia, mózgi wam [przeżarzą, aż się Naród przerodzi w gromadę [anielską. Tadeusz Hiż. „Głos Prawdy”.

Od Administracji

Administracja tygodnika „Praca” prosi Dzielnice organizacyjne o nadesłanie do dnia 1 lipca dokładnych wykazów prenumeratorów „Pracy” (z podaniem adresów).



# Gospodarcze położenie Polski w Europie

## Przyczyny naszych kryzysów

### II.

Kraj nasz, znajdujący się na drodze handlowej, całego Zachodu Europy ze Wschodem, kraj nasz, posiadający dobrą głębię i zawierający wszystkie potrzebne dla nowoczesnej produkcji surowce; kraj o 30 tys. milionach pracujących mieszkańców musi posiadać odpowiednie napięcie produkcji i konsumpcji.

Jeżeli nasza produkcja nie rozwija się w należytem tempie i jeżeli do dziś dnia, kapitały obrotowe w Polsce są unikatem, jest to winą w pierwszym rzędzie ośmioletnich, dotychczasowych rządów endeckich.

Czasy marki polskiej, kiedy Polacy w kraju i zagranicą, znosili na ołtarz OJCZYŹNY, zaoszczędzone na czarną godzinę resztki pieniędzy, czy też kosztowności, były epoką niszczenia zaufania do rządu polskiego przez tenże rząd. Ci wszyscy, co w myśl płomennych odezw organów państwowych, zakupowali różne pożyczki „Odrodzenia”, czy też „Zapewnienia” — ci z pożyczek tych nie mają nic. Ci zaś którzy pozostawili głuchem na odezwę rządu i zółerali dolary, ci stanowią obecnie poważną siłę społeczną i z temi rząd się najwięcej liczy. Dlatego też wszelkie nawoływania do pożyczek wewnętrznych przez długi czas pozostanie bez echa. I czy dziwić się temu można?!

Wszak obecny spadek złotego, ze złotych—5,18 na złotych 9 za dolara, również w ostatnich latach dał poważne cęgi tym, co po raz wtó-

ry, zaufali obietnicom rządu. Z tego rodzaju polityką trzeba raz skończyć!.

Nie można budować gospodarczej przyszłości na błędzie i fałszowaniu poglądów.

Dopokąd rząd będzie urządził eksperymenty z gospodarką całego kraju, dotąd nie może być mowy o zaufaniu obywateli do niego. Bez zaufania niema wewnętrznych kredytów. A bez wewnętrznego kredytu, piehiądż w kraju jest zawsze bardzo drogi. Czy za to mają płacić robotnicy swojemi głodowemi zarobkami?...

Rząd ma szereg olbrzymich przedsięwzięć, które dawać powinny o setki milionów złotych rocznie więcej, niż dotychczas. Tymczasem rząd otrzymuje z niektórych przedsiębiorstw śmiesznie mały dochód. Np. z rządowej rafinerji przetworów naftowych w Drohobyczu, dochód wynosi kilkanaście tysięcy złotych kiedy przed wojną rafinerja ta dawała kilkanaście milionów złotych koron dochodu. Czy i za taką gospodarkę majątkami, ań t ow mi ma również płacić robotnik swojemi głodowemi zarobkami!...

Mamy w kraju szereg monopolii jak: zapalczany, solny, tytoniowy, spirytusowy. Monopol zapalczany, oddaliśmy za bezcen cudzoziemcom. Za pożyczkę 5 milionów dolarów oddaliśmy całą produkcję zapalczaną i połowę dochodu z niej oddaliśmy szwedzkiemu trustowi. Podług sfer miarodajnych nie 5 milionów

lecz 50 milionów dolarów pożyczki powinniśmy byli otrzymać i udział w zyskach monopolu zapalczanego o 50 proc. większy od obecnego. Monopol solny zaczynamy odstępować towarzystwu „Solvay”. — Po cichu, bez hałasu biorą oni sobie w posiadanie nasze saliny i znowu popłynię strumień złotych ściągniętych z kraju dla zagranicznych akcjonariuszy. Monopol tytoniowy daje 60 proc. tego co dawać powinien.

W całym świecie jest przytym włado mem, że najgorszy tytuń można sprzedać do Polski za najdroższą cenę.

Szmulgiel zagranicznego tytoniu do Polski w powodu złego tytoniu krajowego wynosi około 200 milionów Frs. złotych rocznie, drugie tyle przynosi nam strat zła gospodarka monopolu tytoniowego.

Czy i za katastrofalną gospodarkę monopolii państwowych, dających nam straty setki milionów złotych rocznie, ma również płacić robotnik polski swemi głodowemi zarobkami?!

Od czasu jak powstała Niepodległa, Polska zawiera się raktoty z państwami Europy nawarunkach niesłychanie nie, wygodnych dla kraju. Utała się zasada, że za wszelką pomoc w dziedzinie politycznej, za wszelkie ustępstwa na terenie międzynarodowym, płacimy ustępstwami traktatowemi. W rezultacie, za granicą zarzuca nas swojemi produktami częstokroć zupełnie nie-

potrzebnymi jak: pomarańcze, banany, winogrona, jedwabie, perfumy i t. d.

Te luksusowe towary wchodziły i wchodzi do Polski, a za nie płacimy dziesiątkami, a nawet setkami milionów złotych ściągniętych z pracy polskiego ludu.

Czy za te więc banany i pomarańcze, za luksus, które przez szereg lat wprowadzały do Polski rządy Endecko-witosowskie mamy płacić zarobkami robotniczymi?!

Najwyższy czas abyśmy przejrżeli i stwierdzili, co jest przyczyną naszych kryzysów gospodarczych.

Rząd majowy zrobił dużo, b. dużo w różnych dziedzinach, ale — niestety — w sprawach gospodarczych, daje się powodować, zupełnie niepotrzebnie, bardzo reakcyjnym wpływem, które w rezultacie szkodzą nie tylko obecnemu rządowi, ale nawet całemu krajowi.

Już najwyższy czas aby rząd obecny przedstawił krajowi plan sanacji gospodarczej.

Na eksperymenty p.p. Meysztowiczów, Niezabytowskich dłużej już rząd obecny iść nie może, równałoby się te wręcz samobójstwu. Niedolęstwa ludzi na kierowniczych stanowiskach czy to rządowych czy prywatnych nie uratują głodowe zarobki robotników ani nawet skasowanie a gieliskiej soboty.

Byłoby rzeczą daleko skuteczniejszą, gdyby rząd obecny żelazną miotłą oczyścił kierownicze stanowiska z osobników, którzy robią wszystko, świadomie czy nie świadomie aby nie udało się odbudowanie kraju.

Er.

L. WASZKIEWICZ.

## NPR. w wyborach w Łodzi

### I.

#### Za caratu.

Jedną z oznak wpływów i znaczenia ruchu politycznego są wyniki wyborów. Statystyka wyborcza, obejmująca szereg kolejnych wyborów na danem terytorjum, daje pewien obraz rozwoju stosunków politycznych. Nie bez interesu będzie więc ustalenie w świetle cyfr wyborczych linii rozwoju narodo-wego obozu pracy w jego głównym ośrodku w b. Kongresówce — w Łodzi.

Robotnik łódzki stanął do wyborów po raz pierwszy w kwietniu 1908 roku. Były to wybory na posłów do pierwszej Dumy carskiej. Carat bał się jak ognia demokracji, a szczególnie robotnika. Ordynacja wyborcza carska sprawadzała więc udział klasy robotniczej przy wyborach do minimum. Wybory dla robotników były pośrednie, — dwustopniowe. Robotnicy po fabrykach mieli wybierać t. zw. pełnomocników, ci zaś pełnomocnicy wybierali z kolei 7 t. zw. wyborców. Tych siedmiu wyborców łączyło się z 80 wyborcami, wybranymi przez ogół mieszkańców Łodzi, płacących podatek mieszkaniowy. Powstały w ten sposób zespół 87 wyborców wybierających jednego posła. Kobiety prawa wyborczego nie posiadały.

Wpływ więc robotników na wynik wyboru posła był mały.

P. P. S. i Socjalna Demokracja K. P. i L. od wyborów w r. 1906 się uchylili. N. Z. R. natomiast wychodząc z założenia, że bojkot wyborów jest politycznie szkodliwy wezwał robotników, by wzięli udział w akcji wyborczej, raz dlatego, aby zamianifestować stanowisko i wolę polskiego robotnika, a po drugie dlatego, aby w walce między kandydatem Polakiem i Żydem o mandat poselski w Łodzi poprzeć Polaka.

Socjaliści, szczególnie socjal-demokraci, nie zawahali się przed przelewem krwi bratniej, aby nie dopuścić do wyboru pełnomocników po fabrykach. Dzięki jednak odwadze i ofiarności enzeterowców dnia 11 kwietnia w 1906

r. szereg fabryk łódzkich wybrało 25 pełnomocników i ci dokonali później wyboru 7 wyborców robotników. Tych siedmiu wyborców kurji robotniczej wzmocniło przy wyborach poselskich szansę kandydatury polskiej i posłem miasta Łodzi do pierwszej Dumy został dr. Rząd.

W styczniu 1907 odbyły się wybory do II Dumy. Tym razem do wyborów w kurji rob. tniej stanęła także S. D., która rok przedtem strzelała do robotników narodowy h za to, że ci wówczas przystąpili do wyborów. Walka wyborcza w fabrykach rozegrała się więc między N. Z. R. a S. D., gdyż P. P. S. oficjalnie od wyborów i tym razem się usunęła, choć wielu członków tej partji głosowało za endkami. N. liczni jeszcze wówczas w Łodzi chadacy głosowali na kandydatów N. Z. R.

Walka wyborcza w fabrykach była dość gorą a. W wyborach pełnomocników wzięły udział 104 fabryki, które wybrały 114 pełnomocników, z tego 68 zwolenników N. Z. R. i 56 socjal-demokratów i bezpartyjnych socjalistów. Ci pełnomocnicy wybrali większą ilość głosów 7 enzeterowców na wyborców.

Wybory styczniowe 1907 r. w kurji robotniczej wykazały znaczny wzrost narodowego ruchu robotniczego, który uziysk i połowę wszystkich głosów w fabrykach. Duże usługi przy wyborach okazał — dla akcji narodowo-społecznej założony we wrześniu 1906 roku polski związek zawodowy „Jedność”.

Na jesieni 1907 r. odbyły się wybory do III Dumy. Tym razem do urn wyborczych w kurji robotniczej stanęła i P. P. S., która wreszcie porzuciła stanowisko bojkotowe, widząc bezcelowość tego stanowiska. Do rozgrywki wyborczej stanęły więc wszystkie istniejące wówczas w Łodzi grupy robotnicze: N. Z. R., S. D., P. P. S. i Bund. Chadacy i tym razem, nie odgrywając większej roli i nie idąc samodzielnie, poparli N. Z. R.

W wyborach pełnomocników po fabrykach wzięło udział 33.305 robotników z 163 fabryk. Udział w głosowaniu — jeśli zważyć, że robotnice nie miały prawa głosu i że młodzi robotnicy, poniżej lat 25 byli również tego głosu pozbawieni — był bardzo liczny.

Wybrano pełnomocników 163 z tego: N. Z. R. przeprowadził 73

Bezpartyjni (sympatycy NZR. i Ch.D.) 16  
P. P. S. 26  
S. D. 52

Wynik wyborów wykazał, że naj- silniejszą grupą robotniczą w Łodzi był N. Z. R., — na drugim miejscu znalazła się S. D. — zaś P. P. S. była stosunkowo słaba.

Poraz ostatni za caratu odbyły się wybory w r. 1912. Były to wybory do IV Dumy. W Kurji robotniczej stanęły do wyborów same ugrupowania, co na jesieni 1907 r. Wybrano 135 fabryk. Na 135 pełnomocników otrzymał:

N. Z. R. 41 mandatów  
S. D. 30

P. P. S. łącznie z Bundem 64

Wybory 1912\*) wykazały mniejsze wpływy narodowych robotników: był to skutek represji moskiewskich wobec N. Z. R. — najdzielniejsi działacze łódzkiego Enzeteru i polskich związków zawodowych zostali w okresie lat 1907-12 bądź aresztowani i wysłani do Rosji i na Syberję, bądź musieli uchodzić z kraju na emigrację. Związek „Jedność” nekany aresztami i karami pieniężnymi został w r. 1909 zrujnowany i zamknięty przez Moskali.

Wzmogła się przy tych wyborach P. P. S. Lewica, częściowo kosztem S. D. a częściowo kosztem frakcji rewolucyjnej P. P. S., tak samo b. zliżośnie jak N. Z. R. prześladowanej w tym czasie przez Moskali za działalność rewolucyjno-narodową. Lewica P. P. S. mniej była narazona na represje i to umożliwiło jej w Łodzi rozwinięcie szerszej agita- cji wyborczej po fabrykach. Ze wzrostem wpływów P. P. S. Lewicy zmalały naturalnie, wpływy S. D., której pozostał wierni głównie robotnicy socjali- styczny niemieccy.

Statystyka wyborów wykazuje, że N. Z. R. w Łodzi w ciągu dwu lat ciężkiej pracy organizacyjnej w r. 1906 i 1908, pomimo wielkich przeszkód i prześladowań ze strony Moskali oraz dzikiej kontr-agitacji ze strony socjalistów różnych odcieni, którzy nie zawahali się przed rozpętaniem walk bratobójczych, — stał się poważną siłą polityczną w naszym mieście. W r. 1907 połowa łódzkich fabryk przy wyborach wypowiedziała się za ruchem narodo-

wo robotniczym. A ponieważ w tej połowie były fabryki wielkie (za socjalistami świadczyły się przeważnie fabryki średnie i małe, — głównie wełniane) — więc wybory świadczyły, że większość polskich robotników łódzkich stanęła pod sztandarem N. Z. R. To mówią cyfry. Socjalizm natomiast w Łodzi miał główne swe oparcie w tych fabrykach, w których pracował znaczny odsetek Niemców lub Żydów. Największe wpływy za czasów rosyjskich posiadał w Łodzi N. Z. R. w r. 1907 i 1908. Organizacja partyjna liczyła wtedy 20.000 członków. „Jedność” skupiała w swych szeregach w Łodzi 24.000 (w całym kraju 33.000) członków. To był okres najbujniejszego rozwoju ruchu narodowego robotniczego w Łodzi. Okres ten wykazał, że program N. Z. R. najlepiej odpowiadał nastrojom robotników łódzkich, łącząc w sobie czynny polski patriotyzm z uczciwą i mocną obroną praw i interesów społecznych. Osłabienie tętna życia organizacyjnego N. Z. R. po roku 1908, było w pierwszym rzędzie jak wzmiankowałem wyżej spowodowane dzikimi represjami Moskali, masowymi aresztami, wyrwaniami z szeregu organizacyjnych najlepszych i najofiarniejszych ludzi.

Statystyka wyborów dumskich wykazuje również dobitnie, że za czasów carskich, w byłej Kongresówce Łódź stanowiła stolicę i centrum narodowego ruchu robotniczego. Poza Łodzią wpływy enzeterowskie dominowały też w innych ośrodkach przemysłu włókienniczego jak Pabjanice, Zgierz, Tomaszów, Zawiercie, Białystok, Ozorków. W Warszawie przeważała P. P. S. a w Zagłębiu S. D. W Warszawie podczas wyborów do III Dumy w r. 1907 oboz narodowo-robotniczy uzyskał w fabrykach 20 mandatów (głównie wśród garbarzy i częściowo wśród metalowców), — gdy socjaliści zdobyli 78, a więc bezwzględna przewaga.

Łódź więc, a nie Warszawa w okresie niewoli moskiewskiej była sercem i główną ostoją narodowego obozu pracy.

Taką jest wymowa cyfr wyborczych z czasów przedwojennych.

c. d. n.

\* Wybory w roku 1912 przyniosły klasę Polakom, — posłem z Łodzi został Żyd Bomasz.



## Z życia organizacji NPR. Zarząd Okręgowy N.P.R.

Posiedzenie w piątek, 1 lipca o godz. 7 wiecz. w Klubie (Piotrkowska 91)

— **Komisja Dochodów Niestałych.** Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Okręgowego wyłoniono Kom. Dochodów Niestałych, do której powołano kol. kol. Andzelakową, Działarską, Golińskiego, Lesniczaka, Tysiaka, Błaszczuka, Dzikiewicza i Kliżewskiego.

Celem ukonstytuowania się i opracowania planu pracy na okres najbliższy, naznaczono posiedzenie na poniedziałek 27 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Związku Okręgowego, Piotrkowska 91. Wymienieni obowiązani są przybyć bezwarunkowo i punktualnie.

— **Dzielnica Staromiejska N. P. R. Le-wicy.** Wzywa się wszystkich członków Dzielnic Staromiejskiej celem pilnowanego ostemplowania legitymacji członkowskich i przeprowadzenia rejestracji do dnia 16 lipca r. b.

Legitymacje proszę przedstawić do zarejestrowania w lokalu dzielnicy przy ul. Wrześnińskiej Nr. 4, kol. sekretarzowi Stefansowi lub kol. skarbnikowi Szyklemu, ewentualnie zglaszającym się do domu kol. Dziesiątkom.

Zarząd.

## Kursy agitacyjne

W środę, dnia 29 czerwca, punktualnie o godz. 4-tej po poł. w klubie N. P. R. ul. Piotrkowska 91 odbędzie się I-sze zebranie członków, zapisanych na kursy agitacyjne.

## Wieczory dyskusyjne w Dzielnicy Górnej

Zarząd Dzielnic Górnej urządził co poniedziałki, począwszy od dnia 26 czerwca, o godz. 7 wieczorem przy ul. Kątnej 2, wieczory dyskusyjne. Odczyty wygłasza kol. Swiderski. O liczne przybycie członków i sympatyków prosi Zarząd.

## Komunikat

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że Oddział w Łodzi Związku Pracowników Miejskich i Zakładów Użyteczności Publicznej Z. Z. P. w dniu 18 czerwca b. r. na zebraniu walnym członków tego związku został zlikwidowany. Jednocześnie zebranie walne przekazało (jako likwidacyjne) całkowity majątek, posiadany przez oddział, na rzecz w tym dniu utworzonego i zorganizowanego Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Miejskich i Przedsiębiorstw Użyteczności Publicznej „Praca” z centralą w Łodzi.

Przewodniczący zebrania walnego członków b. oddziału A. P. M. i Z. U. P.

(—) T. Olejniczak.

Prezes Zarządu Pol. Zw. Zaw. Prac. Miejsk. i Preds. Użytk. Publ.

W. Maciaszek.

## Stan zatrudnienia w przemyśle

Statystyka stanu zatrudnienia w przemyśle wykazuje b. pomyślny objaw wzrostu liczby zatrudnionych robotników. Liczba ta wzrosła z 406 tys. w styczniu do 452 tys. w kwietniu. W porównaniu z rokiem ub. liczba zatrudnionych wzrosła o 94 tys. Mniej robotników zatrudnia budowlactwo, znaczny natomiast wrost wykazuje przemysł włókienniczy i metalowy.

# Sprowadzenie zwłok Wieszcza do kraju

## Uroczystości ku czci Juliusza Słowackiego

Ekshumacja prochów. — Uroczystości w Paryżu. — Marszruta żałobna. Program żałobny.

W dniu 14-go b. m. dokonano na cmentarzu Montmartre w Paryżu ekshumacji prochów Juliusza Słowackiego.

Zbutwiałe wieko drewnianej trumny, kryjącej popioły autora „Króla-Ducha”, zdjęte częściami. Rękami wydobyto i złożono na przygotowanym, rozpostartym płótnie kości i prochy Słowackiego. Szczątki doczesne Wieszcza przelożono do trumny hebanowej. Uroczystości rozpoczęło nabożeństwo żałobne przy zwłokach, odprawione w obecności ciała dyplomatycznego, poczem przewieziono trumnę z prochami Słowackiego do Caerburga, gdzie, załadowana na statek udała się w podróż do Polski. Zwłoki Słowackiego przywieziono do Gdyni we wtorek 21 bm. Stąd odjechały do Westerplatte, gdzie przeniesiono je na statek „Mickiewicz”. Na statku tym wiezione są zwłoki na Tezew, Grudziądz, Toruń i Włocławek i statek, wiozący zwłoki Słowackiego stanął ma w niedzielę, 26 b. m. w przystani przy moście Poniatowskiego w Warszawie, skąd zwłoki przewiezione będą koleją do Krakowa.

Na uroczystości krakowskie, które odbędą się dnia 27 i 28 czerwca przybędą marszałek Piłsudski i wicepremier Bartel. Ponieważ ze względów liturgicznych złożenie prochów Słowackiego

nie może się odbyć w niedzielę, 29 b. m., postanowił krakowski Komitet sprowadzenia zwłok Słowackiego zwrócić się do rządu z prośbą o zwolnienie od pracy na dzień 28 bm. pracowników pocztowych, kolejowych i wogóle robotników państwowych, oraz zaapelować do wszystkich zakładów przemysłowych o zwolnienie na ten dzień robotników od pracy bez potrącenia im zarobku.

Definitywny program uroczystości w ogólnych zarysach przedstawia się mniej więcej tak:

Dn. 27 b. m. wniesienie przy podkopie kolejowym przy ul. Lubicz trumny i przewiezenie jej do Barbakanu, gdzie pozostanie do dnia następnego. Dnia 28 bm. msza żałobna w Barbakanie, poczem zwłoki umieszczone zostaną na rydwanie, tak, by cały pochód mógł bezpośrednio zetknąć się z trumną Słowackiego. Przewidziana jest następująca trasa: ul. Basztowa, Sławkowska, Linja A B, obok kościoła Marjańskiego, pomnika Mickiewicza i Ratusza, ul. św. Anny, Straszewskiego i Podzamcze.

Na uroczystości ku czci Słowackiego przygotowują się intensywnie i inne miasta polskie. Z Łodzi, z ramienia Magistratu, wyjeżdża do Krakowa p. wiceprezydent Wojewódzki.

## P.Z.Z. Pracowników Miejskich i Przedsiębiorstw Użytecz. Publ. „Praca” w Łodzi

Wspaniały tryumf świadomości i solidarności zawodowej nad politykierstwem Centralą organizacyj pracowniczych jest i może być tylko robociarska Łódź

W ubiegłą sobotę dnia 18 b. m. odbyło się Walne Zebranie Związku Pracown. Miejsk. i Zakł. Użytk. Publ. Z. Z. P. Oddział w Łodzi.

Sprawozdanie z działalności Zarządu za okres od dnia 28 kwietnia do 17-go czerwca b. r. składali koledzy: prezes Maciaszek, v-prez. Pierzchański, skarbnik Jaworski i kierownik Związku J. Zubert.

Sprawozdanie to wykazało, że Zarząd Związku w stosunkowo krótkim czasie dokonał wprost olbrzymiej ilości prac w zakresie uporządkowania Związku, zasilenia jego kasy i załatwienia spraw pozostających w interesie pracujących członków Związku. Oprócz tego Zarząd zmierzał w kierunku objęcia ramami organizacyjnymi pracowników o polskiej ideologii zawodowej, dotyczącej ich poza Związkiem, jak i tych, którzy od Związku odpadli dzięki rozłamowej robocie.

Poważne rezultaty dwumiesięcznej zaledwie pracy Zarządu i delegatów zaledwie należało temu, że ze Związku wyeliminowano wszelkie waśnie partyjne, a do pracy wciąga się wszystkich, którzy chcą i umieją pracować.

Zebrani jednogłośnie przyjęli rezolucję, wyrażającą uznanie i votum zaufania zarządowi związku, a potępiającą działalność Zarządu Głównego.

Olbrzymia większość członków związku stoi przy obecnym Zarządzie, gdyż zaledwie przy starym prawicowym, niektóre sekcje pozostają na uboczu, oczekując wyjścia sytuacji. Wyjaśnienie, wobec destrukcyjnej roboty Z. Głównego, mogło być tylko takie, po jakiegoś lni poszło zebranie walne, uchwalając likwidację związku jako oddziału i zerwanie węzłów organizacyjnych, łączących go z Warszawą. Przy-

jęty jednogłośnie wniosek w tej sprawie, był pełną godnością odpowiedzią na taktykę prawicy.

Jednak rozwiązanie się i likwidacja, jako oddziału Związku Prac. Miejsk. i Zakł. Użytk. Publ. Z. Z. P. nie rozwiązywałyby ostatecznie kwestji. Z chwilą zlikwidowania, zabrakłoby na terenie Łodzi organizacji zawodowej, jednoczącej w swych szeregach pracownice i pracowników polskich, wyznających ideologię ruchu narodowo-społecznego. Należało więc odrazu zdecydować się na utworzenie nowego związku, opartego na szczerze demokratycznych zasadach uczciwej współpracy i zdecydowanej woli bojowania o realizację zasadniczych postulatów polskiej klasy pracującej. Po tej też linii poszło sobotnie zebranie, uchwalając przy oklaskach — założenie Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Miejskich i Przedsiębiorstw Użyteczności Publicznej „Praca” z siedzibą w Łodzi, a którego działalność ma objąć z czasem teren całej Rzeczypospolitej.

Przyjęty na zebraniu organizacyjnym nowego związku statut, jest jeszcze jedynym dowodem rzetelnej pracy Zarządu. To też zebrani wyrazili temu Zarządowi najpiękniejszy wyraz zaufania, powołując go w całości na Zarząd nowo-założonego Związku.

Dyskusja na temat akcji podwyżkowej, w której osobiście udzielał wyjaśnień, zaproszony specjalnie przez Zarząd, kol. w.-prezydent Wojewódzki oraz uchwaleniem rezolucyj w sprawie tej akcji i w sprawie wezwania wszystkich sekcji do zjednoczenia się na terenie niezależnego, samodzielnego związku w Łodzi — zakończono obrady.

Dzień 18 czerwca był dniem triumfu świadomości i solidarności zawodowej

## Zjazd Wojewódzki Łódzkiego „Orlecia”

W dniu 26 czerwca r. b. o godz. 10 rano w lokalu własnym, Piotrkowska 91, odbędzie się Zjazd Województwa Łódzkiego, Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle” z następującym porządkiem obrad:

Część I—przedpołudniowa godzina 10 rano: 1) Zagajenie i wybór prezydium, 2) Powitanie, 3) Odczytanie protokołu z ostatniego Zjazdu, 4) Referat przedstawiciela Wydziału Wykonawczego, 5) Sprawozdania: a) Zarządu, b) kasowe, c) komisji rewizyjnej. Część II—popołudniowa, godzina 16-ta: 6) Dyskusja, 7) Wybór Władz: a) Zarządu, b) komisji rewizyjnej, 8) Pismo, 9) Wolne Wnioski, 10) Zamknięcie Zjazdu.

W związku z powyższem Zarządy Kół, istniejące na terenie Województwa nadesłać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 czerwca r. b. spisy delegatów w/g klucza statutowego na 30 członków jeden delegat.

Uwaga: Kola nie posiadające 30 członków wysyłają jednego delegata. Jednocześnie w powyższym terminie Kola obowiązane są nadesłać sprawozdania z działalności i kasowe po dzień 1/VI rb.

Za Zarząd

Se kretarz: Władysław Uznański.

## Pracownicy miejscy popierają zlokautowanych pracowników Barcińskiego

W dniu 22 b. m. odbyły się zorganizowane przez Pol. Zw. Zaw. Prac. M. i Preds. Użytk. Publ. zebrania pracowników na plantacjach miejskich. Uczestnicy zebrania potępiili reakcyjne zamachy Barcińskiego na zdobycze socjalne klasy pracującej. Oświadczyli całkowite moralne poparcie zlokautowanym robotnikom i wezwali ich do dalszej walki aż do zwycięstwa. Aby im tę walkę prowadzoną w interesie ogółu pracowników i robotników, ułatwić, zebrani postanowili opodatkować się w wysokości 1 zł. od osoby i podatek ten płacić przez cały czas lokautu.

Tylko Górny Rynek Rzgowska 2  
MIEŚCI SIĘ mój SKŁAD

**MEBLI**  
tylko na Górnym Rynku  
ul. Rzgowska 2

jest obecnie

**Najtańsze Źródło Mebli**  
F. Nasielski, tel. 43-08.—2 Rzgowska 2  
— DEŁGOLETNIA GWARANCJA. —  
Ceny minimalne. Długoterminowe kredyty.

TYLKO GŁÓWNA № 65

**A. ABRAMOWICZ**  
**MEBLE**  
POJEDYNCZE I KOMPLETY  
— Tanio i dobre!! —  
**NA RATY — ZA GOTÓWKĘ**  
— Własne wyroby tapicerskie. —

nad politykierstwem i błądą rozbijaczy.

Pomimo przepelnionej sali i panującego na dworze gorąca, wszyscy członkowie wytrwali do końca zebrania. Był to obok wspaniałego nastroju, spokoju i rzeczowości obrad najradośniejszy objaw woli zbiorowej, płynący ze świadomości celów i zadań organizacji zawodowych. Sulima.



Dziś i dni następnych — Ten, za którym szaleją kobiety całego świata  
**RAMON NOVARRO** oraz **ENID BENNET**



— — — w roli upadłej ulicznicy, Wallace Beery, niedościgniony „Czarny charakter”. — — —

W wysoce artystycznym i trapijącym dramacie sensacyjno—erotycznym p.t. **„NA PARYSKIM BRUKU”** Golgota dwojga uczciwych ludzi którym miłość usłała drogę cierniową. — — —

**PONADTO! „ZACZAROWANY ŚWIAT”** Sceny z życia artystów filmowych „Figle czarownicy” i „Zestanie do piekła” — — —  
Wysoce oryginalne humoreski z Błaznem KOKO w roli głównej.



## Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen” (Dz. U. Rz. P. Nr. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku, o zabezpieczeniu podaży, przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. Rz. P. Nr. 91 poz. 527) art. 8 oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku, niniejszem podaję do publicznej wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 606 z dnia 21 czerwca 1927 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne:

na mięso wieprzowe i wyroby masarskie wieprzowe za 1 kg.

wieprzowina	zł. 8.00	boczek sur. wędz.	zł. 4.50
schab i baleron	„ 3.00	gotowany	„ 4.80
słonina	„ 4.10	szmalcec	„ 4.80
sadło	„ 4.10	stiekane	do umowy
salceson	„ 3.90	połędwica sur. wędz.	„ 7.00
kiełbasa krajana	„ 3.90	słonina papryk.	„ 5.10
„ serdelowa	„ 3.90	kiełbasa surowa do umowy	„ 4.60
pas tetowa	„ 4.60	rolada	„ 4.60
serdelki	„ 5.10	kiełbasa sucha	„ 6.10
podgarłana	„ 2.40	salami	„ 8.60
czarna	„ 2.40	parówki	„ 6.10
kaszanka	„ 1.60	na mięso baranie za 1 kg.	
krakowska	„ 4.70	W HURCIE:	
szynka gotowana	„ 6.50	baranina normalna	„ 2.52
„ sur. wędz.	„ 4.20	„ koszerna	„ 2.94
„ bez kości	„ 4.70	W DETALU:	
baleron gotowany	„ 6.50	baranina normalna	„ 2.90
„ surowy	„ 5.26	„ koszerna	„ 3.50

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów par. 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Zaznaczam, że zgodnie z § 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych będą ukarani przez władze administracyjne i instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. Rz. P. Nr. 91 poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku — aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10, — tysięcy złotych, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych.

Łódź, dnia 22 czerwca 1927 roku.

WICE-PREZYDENT m. ŁODZI

(—) W. Grozowski.

## Kasa Chorych m. Łodzi poszukuje buchaltera-farmaceutę

wzgl. pracownika dokładnie obznajmionego z terminologią apteczną i księgowością.—

Warunki do omówienia.

Otęty składać w Centrali Kasy Chorych m. Łodzi, ul. Wólczańska 225, pokój Nr. 24.

Kasa Chorych m. Łodzi.

## OGŁOSZENIE

W związku z planami regulacyjnymi miasta, Magistrat m. Łodzi uprzedza obywateli miasta, pragnących nabyć place pod budowę, że przed nabyciem placów lub gromadzeniem materiałów do budowy na własnym placu, należy się zwrócić piśmiennie do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi z zapytaniem, czy projektowane do nabycia place pozostaną placami budowlanymi, czy też przewidziane są pod regulację ulic.

Łódź, dnia 30 maja 1927 roku.

Magistrat m. Łodzi.

## Powiatowa Kasa Chorych w Zduńskiej-Woli

ogłasza

## KONKURS

na stanowisko dyrektora Kasy.  
Do tej posady przywiązane są pobyry według VII kategorii plac pracowników państwowych.

Kandydaci przedstawić muszą:

- 1) Dowód Obywatelstwa Polskiego.
- 2) Świadectwa Szkolne.
- 3) Świadectwa pracy w instytucjach ub. społeczeństwa.
- 4) Dowód ukończenia 25 lat i nieprzekroczenia 40 lat.
- 5) Życiorys.

Termin nadsyłania ofert upływa dnia 15 lipca r. b.

Oferty winny być składane w 2 zapieczętowanych kopertach:

Zewnętrzna zawierająca powinna adres Zarządu Kasy Chorych w Zduńskiej-Woli, na wewnętrznej winna zawierać napis: „Oferta Konkursowa”.

Od wtorku 21. VI. do poniedziałku 27. VI. włącznie

Wielki wspaniały program!

## Student z Pragi

Dramat w 10-ciu wielkich aktach.

W rolach głównych:

KONRAD VEIDT,  
WERNER KRAUSS i AGNES ESTERHAZY.

ANONS:

Następny program!

„HRABINA Z TEXASU”.

Pocz. w dni powszednie o g. 5 p.p. w soboty i niedz. o g. 3 p.



KINO  
SPÓŁDZIELNIA  
Pracowników  
Państwowych.

SIENKIEWICZA 40.



UWAGA:  
Kino w ogrodzie

## ODEON CORSO

Po raz pierwszy w Łodzi!

Wielki film osnuty na tle Wojny Światowej p. t.

## ZA FRONTEM (BATALJON MIŁOŚCI)

Wojenny dramat w 10 aktach

w roli głównej niezrównany WALLACE BEERY

NAD PROGRAM:

Farsa w 2 aktach

NAD PROGRAM:



Oszczędzajcie pieniądze!

Kupujcie Parasole

i laski tylko

w pracowni

I. FAJGENBAUMA

19 Narutowicza 19

gdyż nabyć możecie o 25% taniej niż wszędzie

UWAGA: Przyjmuje się wszelkie reperacje,

i pokrycia

MIĘJSKI KINEMATOGRAF

## OŚWIATOWY

Wodny Rynek 44.

Dla dorosłych!

Od wtorku, dn. 21 b.m. do poniedziałku dn. 27 czerwca

Dla dorosłych!

## Krzyżowa droga białych niewolnic

Opowieść z życia

niedoświadczonych dziewcząt.

Dla młodzieży!

## Biały Bóg Papuasów

przygody dwójga rozbitków (9 aktów)